

(II Tempo - F.Biafora) Odwrócić kartę i skoncentrować się jedynie na Milanie, mimo że ponownie pojawi się koszmar Orsato. Po prawie dwóch latach drogi Romy i arbitra ze Schio spotykają się ponownie - z nim na Var będzie Irrati. - Nie sędziował on spotkania Giallorossich od stycznia 2018 roku.

W meczu z Sampą Orsato nie odgwizdał faulu na Strootmanie w akcji, po której przyznano rzut karny za zagranie ręką Kolarova, z kolei rok temu, gdy był przy Var w Fiorentina-Roma, potwierdził rzut karny po nieistniejącym faulu Olsena na Simeone. Kierownictwo z Trigorii, które uzyskało przyznanie się do winy ze strony Colluma, nie chce przekroczyć linii z alibi sędziowskim i postarało się by zespół trzymał się na baczności. Piłkarzom podkreślono, że mecze zamyka się wcześniej, bez dawania minimum możliwości rywalom - Gladbach było o krok od wyrównania również w 90 minucie - na powrót do gry.

W meczu z zespołem Rossonerich Fonseca ma zamiar zaproponować ponownie Romę ustawioną w 4-2-3-1, z wątpliwościami związanymi z obecnością Pastore od pierwszej minuty (Perotti jest gotowy go zastąpić) i możliwym potwierdzeniem Manciniego obok Veretout. W przodzie za zawieszzonego Kluiverta wróci od pierwszej minuty Florenzi. Jeśli chodzi o kontuzjowanych, Santon wrócił stopniowo do treningów, z kolei Mkhitaryan i Under kontynuują ćwiczenia indywidualne. Na poniedziałek z kolei zaplanowano testy kontrolne Diawary i Pellegriniego. Gwinejczyk może otrzymać zgodę na powrót na boisko. Z Primavera poza Calafiorim i Riccardim awansuje też Darboe.

Autor: abruzzo